

Sygn. akt V C 622/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014 r.

Sąd Rejonowy w Trzebnicy V Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w M.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grażyna Wójcik

Protokolant: Agnieszka Hasiak

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2014 r. w Miliczu

sprawy z powództwa M. W. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. W. (1) kwotę 8.400,00 (osiem tysięcy czterysta) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 października 2013 r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.386,80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt V C 622/13

UZASADNIENIE

Powódka M. W. (1), działając przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 12.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za szkodę doznaną na skutek śmierci brata wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4.800,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 2 maja 1999 r. na skutek zdarzenia drogowego śmierć poniósł jej brat Ł. W.. Podała, iż kierujący pojazdem marki F. (...) nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i na łuku drogi uderzył w przydrożne drzewo. Brat powódki, a także kierujący samochodem oraz trzech innych pasażerów spłonęło w pojeździe. Dochodzenie w sprawie powyższego zdarzenia zostało umorzono z uwagi na śmierć sprawcy. Wskazała, iż w chwili zdarzenia właściciel pojazdu posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą ze stroną pozwaną. Ponadto zaznaczyła, iż pismem z dnia 24 września 2013 r. zgłosiła pozwanemu ubezpieczycielowi roszczenie o zapłatę kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią brata. Strona pozwana powołując się na brak podstawy prawnej dla zgłoszonego żądania, decyzją z dnia 14 października 2013 r. odmówiła wypłaty świadczenia. Powódka podniosła, iż na skutek śmierci brata doszło do naruszenia jej dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej, a jednolicie ukształtowane i utrwalone w judykaturze stanowisko Sądu Najwyższego dopuszcza w takiej sytuacji udzielenie ochrony na ogólnej podstawie art. 448 k.c. M. W. (1)

w sposób szczegółowy przedstawiła relacje jakie łączyły ją ze zmarłym bratem. Podkreśliła szczególną więź emocjonalną jaka istniała pomiędzy nimi. Wskazała, iż byli do siebie bardzo podobni, mieli wspólne zainteresowania,

zwierzali się sobie i wzajemnie się wspierali. Starszy brat był dla niej autorytetem i wzorem mężczyzny. Podała, iż jego śmierć była ogromnym wstrząsem i do chwili obecnej nie może się z tym pogodzić i nadal odczuwa jego brak. Co do wysokości żądanego zadośćuczynienia podniosła, iż ma ono na celu zrehabilitowanie doznanej krzywdy – nie tylko bólu i cierpienia po stracie bliskiej osoby, ale przede wszystkim przedwczesną utratę członka rodziny i poczucie osamotnienia, a także pomagać w przezwyciężaniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Zaznaczyła przy tym również, iż jego wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Ponadto zastrzegła, iż kwota zadośćuczynienia uwzględnia przyczynienie się poszkodowanego do zaistniałej szkody w wysokości 30%. Uzasadniając żądanie w zakresie wierzytelności odsetkowej powołała się na przepis art. 481 § 1 k.c. oraz wskazała, iż domaga się ich zasądzenia od dnia następnego po dniu wydaniu przez ubezpieczyciela decyzji o odmowie wypłaty świadczenia. Natomiast wysokość żądanych kosztów zastępstwa procesowego obejmujących dwukrotność stawki minimalnej argumentowała nakładem pracy pełnomocnika i charakterem sprawy. Właściwość miejscową tutejszego Sądu uzasadniła swoim miejscem zamieszkania (art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)(...)).

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W., działając przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie strona pozwana zakwestionowała żądanie powódki zarówno co do zasady jak i co do wysokości. W jej ocenie podstawa prawna powództwa tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. jest błędna. Zdaniem ubezpieczyciela przepisy te stanowią podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym. Natomiast w przedmiotowej sprawie delikt sprawcy skierowany był przeciwko dobrom poszkodowanego w wypadku brata powódki, a nie dobrom osobistym M. W. (1). Ponadto powołując się na treść art. 34 ustawy

z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, który określa zakres roszczeń związanych z ubezpieczeniem OC podniosła, iż przepis wskazuje enumeratywnie katalog następstw szkód wyrządzonych w związku z ruchem pojazdu mechanicznego i nie obejmuje dobra osobistego wyrażającego się w możliwości trwania szczególnego rodzaju więzi rodzinnej. Zdaniem strony pozwanej powołany wyżej przepis powinien być interpretowany ściśle ze swoim brzmieniem, a tym samym zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych nie jest zobowiązany do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza bądź kierującego pojazdem, a tylko tych, które wskazuje powyższy przepis. Jednocześnie z ostrożności procesowej strona pozwana odniosła się również do krzywdy doznanej przez powódkę. Podkreśliła przy tym, iż ochronie podlega nie samo zerwanie więzi rodzinnej,

a jedynie negatywne skutki w postaci rozstroju zdrowia czy uszczerbku na zdrowiu zarówno w sferze psychicznej jak i fizycznej. Podniosła, iż powódka nie przedstawiła żadnej dokumentacji potwierdzającej fakt doznanego uszczerbku na zdrowiu psychicznym, a tym samym nie wykazała doznanej krzywdy. W ocenie ubezpieczyciela ból, rozpacz czy smutek jaki doświadczyła powódka na skutek śmierci brata stanowił normalną reakcję na śmierć osoby bliskiej. Ponadto zaznaczyła, iż uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny, a zatem Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych, mimo spełnienia ustawowych przesłanek. Strona pozwana zarzuciła również, iż brat powódki z uwagi na jazdę z nietrzeźwym kierowcą przyczynił się w stopniu co najmniej równym ze sprawcą wypadku do powstania szkody, co uzasadnia obniżenie wysokości ewentualnego zadośćuczynienia o 50%. Zaznaczyła również, iż z punktu widzenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia dla ustalenia jego wysokości istotne jest czy powódka w związku ze śmiercią brata otrzymała świadczenia odszkodowawcze z innych źródeł. Ponadto zakwestionowała żądanie zasądzenia odsetek, podnosząc iż nie pozostaje w opóźnieniu w rozumieniu art. 481 k.c. Jednocześnie

z ostrożności procesowej, mając na uwadze ustawowy termin do wypłaty odszkodowania wskazany w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych podała, iż żądanie powódki o wypłatę świadczenia z tytułu

zadośćuczynienia otrzymała w dniu 30 września 2013 r., a zatem prawidłowo ustalona data wymagalności roszczenia to dzień 31 października 2013 r. Odnosząc się do żądania zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości podniosła, iż nie jest to uzasadnione zarówno charakterem niniejszej sprawy, jak również nakładem pracy pełnomocnika. Zaznaczyła przy tym, iż w sprawie dotyczącej naruszenia dóbr osobistych właściwym przepisem w oparciu o który należy ustalić wysokość kosztów zastępstwa procesowego jest § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 maja 1999 r. na drodze pomiędzy miejscowościami D.

a W. kierujący pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. J. nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i na luku drogi uderzył w przydrożne drzewo.

W wyniku powyższego zdarzenia śmierć ponieśli kierujący pojazdem oraz czwórka pasażerów, w tym brat powódki Ł. W.. Osoby te spłonęły w samochodzie. Pozostała trójka pasażerów doznała obrażeń ciała.

Kierujący pojazdem P. J. w chwili zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu.

Pojazd sprawcy był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

(okoliczność bezsporna)

Ł. W. w chwili śmierci miał 24 lata. Był kawalerem i mieszkał wraz z matką oraz rodzeństwem - młodszą o pięć lat M. i starszym o dwa lata M.. Od rozvodu rodziców, który miał miejsce w 1982 roku powódka i jej bracia byli wychowywani przez matkę, a z ojcem nie utrzymywali żadnych kontaktów.

Ł. W. ukończył zasadniczą szkołę zawodową, kształcąc się w zawodzie ślusarza. Nie posiadał stałego zatrudnienia, utrzymywał się z prac dorywczych.

Był osobą radosną, energiczną i towarzyską.

Pozostałe osoby, które poniosły śmierć na skutek przedmiotowego zdarzenia były bliskimi znajomymi zarówno powódki jak i jej starszego brata.

(dowód: zeznania świadka T. W. k. 95v;

zeznania świadka M. W. (2) k. 95v,

przesłuchanie powódki k. 95v)

M. W. (1) w chwili śmierci brata miał 19 lat i była uczennicą trzeciej klasy liceum ogólnokształcącego.

Powódka była silnie związana uczuciowo ze zmarłym bratem. Byli bardzo dobrymi przyjaciółmi, razem spędzali wolny czas, łączyły ich wspólne pasje i zainteresowania takie jak muzyka czy książki. Wspierali się wzajemnie w codziennych sprawach, zwierzali się sobie. Zmarły brat opiekował się powódką, gdy byli młodszy, bronił ją przed innymi dziećmi, odprowadzał do szkoły. Mieli wspólne grono przyjaciół. Razem chodzili na koncerty.

Relacje zarówno powódki jak i zmarłego Ł. W. ze starszym bratem nie były tak silne. M. W. (2) uczył się, a następnie podjął pracę poza miejscem zamieszkania, a z uwagi na codzienne dojazdy do szkoły nie spędzał dużo czasu z młodszym rodzeństwem.

O śmierci brata powódka dowiedziała się następnego dnia rano. W tym czasie przybywała na urodzinach u koleżanki. Informacja ta została jej przekazana przez matkę oraz starszego brata i była dla niej ogromnym szokiem.

Bezpośrednio po śmierci brata odczuwała ogromną pustkę, nie mogła jeść, spać, miewała koszmary senne i stany lękowe, zamknęła się w sobie. Codziennie chodziła na cmentarz.

Śmierć brata w sposób negatywny wpłynęła na wyniki powódki w nauce. Będąc w klasie maturalnej miała problemy z koncentracją, opuszczała zajęcia w szkole, pogorszyły się jej stopnie. Po maturze nie dostała się na studia aktorskie i przez rok studiowała filologię polską. W następnym roku zdała egzamin do szkoły teatralnej.

Powódka nie korzystała z pomocy psychologicznej, nie stosowała środków farmakologicznych, zażywała jedynie ziołowe środki uspokajające.

(dowód: zeznania świadka T. W. k. 95v;

zeznania świadka M. W. (2) k. 95v,

przesłuchanie powódki k. 95v)

Obecnie powódka ma 34 lata. Mieszka i pracuje w W.. Jest aktorką, a dodatkowo wykłada naukę zawodu aktorskiego. Aktualnie dokształca się na studiach podyplomowych. Jej średnie zarobki miesięczne wynoszą około 1.500,00 zł.

W związku ze śmiercią brata powódka nie otrzymała żadnych świadczeń.

(dowód: przesłuchanie powódki k. 95v)

Pismem z dnia 24 września 2013 r. powódka wystąpiła do ubezpieczyciela z żądaniem wypłaty kwoty 20.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią brata. Jako podstawę prawną powyższego roszczenia wskazała art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

(...) S.A. z siedzibą w W. stwierdził brak podstaw prawnej dla zgłoszonego żądania i odmówił wypłaty świadczenia.

(dowód: akta szkodowe nr PL (...))

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powódki zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

W przedmiotowej sprawie kwestią bezsporną była odpowiedzialność strony pozwanej wynikająca z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za skutki zdarzenia z dnia 2 maja 1999 r. Poza sporem pozostawał stan faktyczny sprawy w zakresie okoliczności powstania szkody. Spór dotyczył zarówno podstawy prawnej roszczenia zgłoszonego przez powódkę jak i wysokości żadanego przez nią zadośćuczynienia. Ponadto sporną była kwestia stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody.

Na wstępie należy wskazać, że roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przewiduje art. 446 § 4 k.c. Przepis ten został dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. (Dz.U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731) zmieniającej ustawę kodeks cywilny z dniem 3 sierpnia 2008 r. Wypadek, w którym śmierć poniósł brat powódki miał miejsce w dniu 2 maja 1999 r., a zatem przed dniem wejścia w życie tego przepisu.

W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego, podzielanym w pełni przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie, przyjęta została koncepcja, iż więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności, lecz także być następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą, a jej najbliższymi.

Jeśli zatem zerwanie więzi rodzinnych na skutek śmierci poszkodowanego powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy u jej bliskich, to mogą oni dochodzić zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyrok z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10, wyrok z dnia 25 maja 2011 r., sygn. akt II CSK 537/10, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, wyrok z dnia 15 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 314/11).

Obecnie powszechnie przyjmuje się, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Do katalogu dóbr osobistych należy zaliczyć zaś taką więź, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11). Również prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 1134/12, LEX nr 1264390).

Przepis art. 24 § 1 k.c. stanowi m.in., że w razie dokonanego naruszenia dobra osobistego, na zasadach przewidzianych w kodeksie można żądać zadośćuczynienia pieniężnego.

Zgodnie natomiast z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela w przypadku umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej określony jest przez art. 822 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2 art. 822 k.c.).

Przy ubezpieczeniu komunikacyjnym zakres ten konkretyzuje art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (...) (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., Nr 392), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Stosownie do treści art. 35 wyżej wskazanej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 zd. 1 cytowanej powyżej ustawy).

Skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawy, taka jest bowiem istota ubezpieczania się od odpowiedzialności cywilnej (art. 9 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 k.c.). W związku z tym przepisu art. 34 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy nie można interpretować w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi

odpowiedzialność byłaby wyłączona. W tej sytuacji zatem okoliczność, iż powódka w rozpatrywanej sprawie nie była osobą bezpośrednio poszkodowaną w wypadku z dnia 2 maja 1999 r. nie uchyla odpowiedzialności ubezpieczyciela. Jednym czynem niedozwolonym może być bowiem wyrządzona szkoda wielu osobom. Dla osób bliskich zmarłemu w wyniku czynu niedozwolonego, ich własną krzywdą jest zerwanie rodzinnych, emocjonalnych więzi (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11, LEX nr 852341).

Sąd Apelacyjny w Łodzi, w wyroku z dnia 12 lipca 2012 r. stwierdził, że także przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody obejmowała roszczenie osób pośrednio poszkodowanych o zadośćuczynienie

z tytułu naruszenia dóbr osobistych, określonych w art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 wyżej wskazanej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, o ile do naruszenia tychże dóbr doszło w wyniku ruchu pojazdu mechanicznego.

Mając powyższe na uwadze należy podkreślić, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym jest wyznaczana zarówno co do zasady, jak i granic odpowiedzialnością ubezpieczonego i dlatego też obowiązek zapłaty przez ubezpieczonego zadośćuczynienia osobom bliskim zmarłego na podstawie art. 448 k.c. zostaje przejęty przez ubezpieczyciela. Trzeba przy tym jednocześnie zaznaczyć, iż pogląd, że w takim wypadku zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie pokrywa się z zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego, musiałby znajdować oparcie w konkretnej podstawie prawnej wyłączającej odpowiedzialność ubezpieczyciela.

Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie powódka wykazała, iż doszło do naruszenia jej dobra osobistego w postaci zaburzonego funkcjonowania rodziny, na skutek gwałtownego, niezawinionego przez powódkę zerwania więzi z bratem Ł. W.. Sprawca wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany ubezpieczyciel, dopuścił się naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, doprowadzając w dniu 2 maja 1999 r. do wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniosło pięć osób, w tym będący pasażerem pojazdu brat powódki, a trzy inne doznały obrażeń ciała. Niewątpliwie M. W. (1) jako siostra, należy do kręgu osób najbliższych zmarłego Ł. W., a tym samym jest uprawniona do otrzymania zadośćuczynienia, które zmierza do zaspokojenia poniesionej przez nią szkody niematerialnej.

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach

i psychicznych cierpieniach. Rekompensata ta ma służyć wyrównaniu krzywdy, jaką jest

z pewnością strata osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień w sytuacji śmierci osoby bliskiej powinny być zatem uwzględniane: rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, dramatyzm negatywnych doznań, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i natężenie więzi uczuciowych między powodem a zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, występowanie zaburzeń psychicznych lub somatycznych po utracie osoby bliskiej, w tym ewentualne leczenie traumy, stopień i tempo asymilacji do zmienionych warunków, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 714/12, Lex nr 1286461). Naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Określając wysokość „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” należy uwzględnić cele oraz charakter zadośćuczynienia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 kwietnia 2004 r., sygn. akt II CK 131/03). Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 339/12, LEX nr 1246793).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż powódka była silnie związana uczuciowo z bratem. Razem mieszkali, spędzali wolny czas, dzieląc przy tym wspólne pasje i zainteresowania. Ł. W.

był dla powódki przyjacielem, wspierał ją w codziennych sprawach i troszczył się o nią. Należy przy tym podkreślić, iż rodzeństwo wychowało się bez ojca, a relacje ze starszym bratem nie były tak silne, okoliczność ta mogła dodatkowo potęgować poczucie, iż więź emocjonalna istniejąca pomiędzy nimi jest wyjątkowa.

Nie ulega wątpliwości, iż dziewiętnastoletnia powódka bardzo mocno przeżyła śmierć brata, z który była mocno związana emocjonalnie. Po uzyskaniu informacji o śmierci Ł. odczuwała ból, rozpacz, i oszołomienie. Nie miała możliwości przygotowania się na stratę bliskiej jej osoby. Jego nagła utrata spowodowała u niej ogromną traumę i cierpienia psychiczne. Wpłynęła również na destabilizację jej życia przejawiającą się w trudnościach z codzienną aktywnością, z zaburzeniami snu i łaknienia, stanami lękowymi. Powódka we wrześniu 2000 r. kontynuowała naukę w klasie maturalnej, a doznana krzywda utrudniała jej naukę, co w konsekwencji wpłynęło na pogorszenie się osiąganych przez nią wyników. Nadto nie bez znaczenia jest również fakt, iż powódka utraciła brata w dramatycznych okolicznościach, jego ciało uległo całkowitemu spaleni. W wypadku tym zginęło pięć młodych osób, a trzy zostały ciężko ranne, byli oni również przyjaciółmi powódki.

Podkreślić przy tym należy, iż nasilenie żalu, smutku i cierpienia w związku z tragiczną śmiercią brata było szczególnie wysokie w okresie bezpośrednim po zdarzeniu, z czasem jednak – jak wynika z doświadczenia życiowego - malało. Obecnie stan głębokiego smutku i żałoby minął i nie wykracza poza odczucia jakie przeżywają osoby, których bliscy będący rodzeństwem zmarli w nagły i niespodziewany sposób. Od śmierci Ł. W. upłynął okres 15 lat, a u powódki nie wystąpiły żadne wyjątkowe następstwa śmierci brata, które uzasadniałyby przyznanie jej zadośćuczynienia w żądanej przez nią kwocie 12.000,00 zł, choć jednocześnie były one na tyle dotkliwe, że tytułem wynagrodzenia jej krzywdy, zdaniem Sądu winna otrzymać stosowne świadczenie. W ocenie Sądu kwotą rekompensującą ból i stratę po śmierci brata jest kwota 8.400,00 zł. Określając wysokość przyznanego zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze zarówno duży stopień bólu, cierpienia i poczucie osamotnienia po śmierci brata występujący u powódki jak też uwzględnił, iż powódka bezpośrednio po śmierci brata nie korzystała z pomocy psychologicznej i nie była poddana jakiegokolwiek kuracji farmakologicznej, sama radziła sobie ze skutkami zdarzenia. Obecnie śmierć brata – mimo, iż nadal jest żywa w jej wspomnieniach - nie wpływa negatywnie na funkcjonowanie powódki w życiu codziennym, ani zawodowym.

Należy zauważyć również, iż przyznana kwota zadośćuczynienia uwzględnia przyczynienie się poszkodowanego Ł. W. do zdarzenia. Podkreślić jednak trzeba, iż sam element przyczynienia się brata powódki do powstania szkody poprzez podróżowanie z kierowcą będącym pod wpływem alkoholu nie był pomiędzy stronami sporny, a spór dotyczył wyłącznie stopnia zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody.

W ocenie Sądu mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody powinien zostać określony na poziomie 30 %. Należy zauważyć przy tym, iż akt szkodowych wynika, iż taki stopień przyczynienia został przyjęty również przez ubezpieczyciela w przypadku świadczenia odszkodowawczego wypłaconego rodzicom pasażerki, która także poniosła śmierć na skutek zdarzenia z dnia 2 maja 1999 r. (k.77).

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, iż przyznana w pkt I wyroku kwota, przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się brata powódki do szkody rekompensuje w pełnym zakresie krzywdy przez nią doznane. Natomiast roszczenie o dalsze zadośćuczynienie ponad kwotę 8.400,00 zł jest – zdaniem Sądu – nieuzasadnione i jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Oceniając rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy Sąd miał przede wszystkim na uwadze akta szkody, zeznania świadków T. W. oraz M. W. (2) oraz przesłuchanie powódki. Dokumenty nie budziły wątpliwości Sądu w zakresie ich wiarygodności. Jak chodzi o zeznania świadków i przesłuchanie powódki Sąd uznał je za wiarygodne albowiem były pozbawione wewnętrznych sprzeczności, korelowały z pozostałymi dowodami, a nadto brak było jakichkolwiek podstaw, by odmówić im przymiotu wiarygodności.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł w oparciu o treść przepisów art. 481 k.c., art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Uwzględniono przy tym, iż zgłoszenie pozwanemu

ubezpieczycielowi szkody przez powódkę nastąpiło w dniu 30 września 2013 r., a zatem zasadne było zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 31 października 2013 r., a więc po upływie miesiąca od daty zawiadomienia.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt I wyroku, a żądanie pozwu dalej idące oddalono w pkt II.

Orzeczenia o kosztach w pkt III sentencji wyroku opierają się na przepisie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. Nr 490). Uwzględniono przy tym, że powódka wygrała proces w 70%. Na koszty niniejszego postępowania składają się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 600,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400,00 zł wraz z kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł dla każdej strony. Łączne koszty procesu poniesione przez obie strony to kwota 5.434,00 zł. Skoro powódka wygrała w 70%, w takiej proporcji strona pozwana winna te koszty ponieść. 70% z 5.434,00 zł daje kwotę 3.803,38 zł. Strona pozwana poniosła faktycznie jedynie koszty w wysokości 2.417,00 zł, dlatego zasądzone na rzecz powódki różnicę w wysokości 1.386,80 zł.

W ocenie Sądu żądanie w rozpoznawanej sprawie dwukrotnych kosztów zastępstwa procesowego należało uznać za niezasadne. Biorąc pod uwagę niniejsze postępowanie, a zwłaszcza rodzaj i stopień zawłości sprawy, wymagany nakład pracy pełnomocnika oraz ilość odbytych rozpraw (1) brak jest podstaw do przyznania wynagrodzenia w żądanej kwocie. Jednocześnie należy zauważyć, iż w niniejszym postępowaniu nie wystąpiły żadne nadzwyczajne okoliczności czy też działania ze strony pełnomocnika.

Odnosząc się natomiast do zarzutu strony pozwanej, iż przepisem w oparciu o który należy ustalić wysokość kosztów zastępstwa procesowego jest § 10 ust. 1 pkt 2 przytoczonego wyżej rozporządzenia należy zauważyć, iż sprawami o ochronę dóbr osobistych, objętymi stawką minimalną wynagrodzenia radcowskiego określoną w powyższym przepisie są wynikające z art. 23 i 24 k.c. roszczenia niemajątkowe o zaniechanie działania zagrażającego dobru osobistemu, o nakazanie naruszcycielowi dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, w szczególności poprzez złożenie stosownego oświadczenia. Natomiast jeżeli z roszczeniem niemajątkowym o ochronę dóbr osobistych wiążą się roszczenia o charakterze majątkowym np. o zadośćuczynienie (art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.) to w takiej sprawie stawka minimalna wynagrodzenia radcowskiego ustalana jest w oparciu o podstawową regułę obliczania wysokości stawek minimalnych, uzależniając jej wysokość od wartości przedmiotu sprawy (§ 6 rozporządzenia).